



Ława. Miało być muzeum wojskowości, jest rozczarowanie. Teraz trwa spór o działkę

data aktualizacji: 2021.03.25



Jeszcze za poprzedniej kadencji ławskiego samorządu otrzymał na dzierżawę miejskiego terenu przy ulicy Produkcyjnej preferencyjne warunki i przez trzy lata nie płacił podatku od nieruchomości. Takiego wsparcia udzieliło miasto, aby pomóc ławianinowi w stworzeniu muzeum wojskowości i motoryzacji z torem taktycznym. Teraz, gdy ta umowa dzierżawy dobiega końca, a muzeum nie powstało, radni spierają się z burmistrzem o to, czy zaproponowany przez władze sposób procedowania w tej sprawie dobrze zabezpiecza interes miasta.

Mowa o miejskich działkach o łącznej powierzchni około 7 tys. m2 przy ulicy Produkcyjnej w Ławie. Poza obszernym terenem jest tutaj budynek o charakterze warsztatowym - obecnie znajdujący się w złym stanie technicznym.

Przyszłość tego należącego do gminy miejskiej Ława terenu była przedmiotem obszernej i chwilami burzliwej debaty podczas wczorajszego posiedzenia miejskiej Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

Jak można się było wówczas dowiedzieć, **3-letnia umowa** z obecnym dzierżawcą - reprezentującym

stowarzyszenie pasjonatem starych pojazdów, który zapowiadał utworzenie w tym miejscu muzeum wojskowości, zakładająca opłatę za dzierżawę tej nieruchomości w wysokości **500 zł rocznie**, dobiega końca w połowie kwietnia. Radni chcieli wiedzieć, co dalej i jak miasto zamierza zabezpieczyć swój interes.

- Na moją prośbę zostało to wyodrębnione.

Chciałabym, abyśmy się zastanowili, jak to dobrze rozwiązać, w sposób uczciwy także wobec innych przedsiębiorców. Nie jest moją intencją, aby burzyć czyjeś plany. Jednak pamiętam, jak w grudniu 2017r. ówczesny pan burmistrz uzasadniał dzierżawę tej nieruchomości za 500 zł rocznie. Przekonywał, że w Iławie trzeba promować historię. W zamyśle była to przepiękna inicjatywa. Jednak o namacalnych skutkach tego muzeum ja nie słyszałam - mówiła przewodnicząca komisji, radna Ewa Jackowska. - Nie słyszałam też ani od mieszkańców, ani od turystów, aby chociaż wiedzieli, że tam funkcjonuje muzeum. Propozycja byłego burmistrza i byłych radnych w moim odczuciu nie została potraktowana uczciwie. Jako była radna czuję się zwyczajnie oszukana. Nie rozumiem, jak ktoś może teraz negocjować drugą umowę, gdy nie spełnił warunków pierwszej. Uważam, że 500 zł na rok za tak dużą działkę - taką cenę może dostać tylko ktoś, kto chce działać na rzecz Iławy.

Czy rzeczywiście obecny dzierżawca negocjuje nową umowę? Pisemny wniosek o przedłużenie dzierżawy nie został przez niego złożony, jednak tej formalności, jak podkreślał zastępca burmistrza Krzysztof Portjanko, można dopełnić nawet ostatniego dnia obowiązywania umowy, czyli w tym przypadku do 18 kwietnia. Miało za to miejsce spotkanie z udziałem pomysłodawcy niedoszedłego muzeum wojskowości w Iławie.

- Do tej pory nie ma żadnych deklaracji pana, który to dzierżawi. Ciężko mi odpowiedzieć, jaka będzie jego decyzja - mówił Krzysztof Portjanko.

- Dzierżawca na spotkaniu wyraził zainteresowanie przedłużeniem tej umowy. Jednocześnie dało się wyczuć jego niezadowolenie, gdyż zasygnalizowaliśmy wyraźnie, iż - w przypadku przedłużenia umowy - stawka wzrośnie kilkukrotnie - dodał burmistrz Dawid Kopaczewski.

Burmistrz wraz z zastępcą przekonywali radnych, iż stoją na stanowisku, że - w kontekście niezrealizowania przez dzierżawcę zapowiadanego muzeum - nie będzie możliwe kontynuowanie z nim umowy na dotychczasowych, preferencyjnych warunkach.

- Proszę Państwa o odrobinę zaufania. Nie byłoby tej sytuacji, gdybyśmy nie rozpoczęli z tym dzierżawcą rozmowy, informując go o tym, że nie jest możliwe kontynuowanie tej dzierżawy za 500 zł rocznie. Zgadzam się całkowicie, że kwota ta nie odpowiada realiom - mówił zastępca burmistrza.

- Mam ograniczone zaufanie do wszystkich - odpowiedziała radna Ewa Jackowska. **- Byłabym spokojniejsza, gdyby w uchwale nie było zapisu "z dotychczasowym dzierżawcą". Żeby była jasność: nie jestem przeciwna działalności tego stowarzyszenia. Jednak przez trzy lata trwania tej umowy zamierzenie utworzenia muzeum nie zostało zrealizowane, a w Iławie jest zapotrzebowanie na takie działki, na budynki warsztatowe. Tam jest hala, która, owszem, jest teraz ruiną, ale można to poprawić i zarabiać pieniądze do miejskiej kasy.**

Zapis w projekcie uchwały, który radna zakwestionowała, to dokładnie:

"Wyraża się zgodę na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą na okres 3 lat".

W uchwałach tego typu brak jest przy tym szczegółów umowy, w tym ceny - radni jedynie wyrażają zgodę na dzierżawę danego miejskiego terenu. Dlatego radni na czele z Ewą Jackowską obawiali się, że może dojść do kontynuowania dzierżawy na niekorzystnych dla miasta warunkach.

Krzysztof Portjanko zapewniał, że tak się nie stanie; miasto przedłuży umowę jedynie na nowych warunkach, z kilkukrotnie wyższą niż dotychczas ceną. Natomiast podjęcie uchwały o zaproponowanej przez władze treści ma pozwolić przedłużyć umowę, aby np. dzierżawca mógł się spokojnie wyprowadzić lub też w sytuacji, jeśli przyjmie nowe warunki.

Dawid Kopaczewski podkreślał przy tym, że taki krok nie zamknie możliwości nawiązania współpracy z innym, nowym dzierżawcą, bowiem, jak mówił burmistrz, podpisanie pierwszej umowy dzierżawy na okres do 3 lat nie wymaga zgody rady. Jest ona natomiast wymagana w przypadku chęci przedłużenia umowy.

- Plan był dobry. Ale dzisiaj trzeba sobie zadać pytanie, czy należy wspierać coś, co nie zagrało. Chciałabym wiedzieć, jak miasto chce to rozwiązać, aby ta działka nie była dzierżawiona za tak znikomą cenę - komentowała Ewa Jackowska.

Wątpliwości budzi też deklaracja chęci przedłużenia umowy przez obecnego dzierżawcę. Plac, co widać na aktualnych zdjęciach, jest już praktycznie pusty. Pozostał na nim zaledwie jeden pojazd.

To m.in. uzasadnia, dlaczego większość radnych z Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów odrzuciła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez miasto kolejnej umowy z dotychczasowym dzierżawcą. Jak zachowają się w tej sprawie wszyscy radni, dowiemy się podczas sesji w poniedziałek.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

O (jak wiemy dzisiaj - niezrealizowanych) planach dotyczących utworzenia w Iławie muzeum wojskowości można przeczytać w archiwalnym artykule portalu www.infoilawa.pl, dostępnym [pod tym linkiem](#).

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63917-ilawa-mialo-byc-muzeum-wojskowosci-jest-rozczarowanie-teraz-trwa-sporo-dzialke>